

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015 roku (sygn. akt III C 1084/12) Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa J. G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W., o zapłatę kwoty 50.000 zł:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 maja 2012r. do dnia zapłaty,
2. ustalił, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za wszelkie mogące się ujawnić w przyszłości u powoda skutki zdarzenia z dnia 9 listopada 2009r. będącego źródłem sporu w sprawie niniejszej,
3. oddalił powództwo w pozostałej części,
4. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
5. ustalił wysokość wynagrodzenia biegłego sądowego M. C. za wydaną opinię ustną na kwotę 62 zł, którą to kwotę nakazał wypłacić na jej rzecz ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi,
6. nakazał pobrać od pozwanego kwotę 1.869,73 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

W dniu 9 listopada 2009r. babcia powoda – M. G. została potrącona ze skutkiem śmiertelnym przez samochód na przejściu dla pieszych przy ulicy (...) w Ł.. Sprawca szkody miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wynikłe z ich ruchu. Powód bezpośrednio po wypadku był obecny na miejscu zdarzenia i widział tam zwłoki swojej babci. Powód był szczególnie żyty z babcią. Zastępowała mu ona ojca. Ojciec powoda dopuszczał się wobec niego aktów agresji fizycznej. Pismem z dnia 5 kwietnia 2012r. powód zgłosił się do pozwanego

o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. oraz odszkodowania w kwocie 5.000 zł. W dniu 20 kwietnia 2012r. pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 5.000 zł. W ocenie biegłego psychologa przez kilka godzin po zdarzeniu powód przejawiał objawy ostrej reakcji na stres, a zakres jego cierpień był wówczas znaczny. W następnym okresie wystąpiły objawy fizjologicznej żaloby, a w miarę upływu czasu stopień nasilenia cierpień psychicznych malał. Nie ma podstaw do stwierdzenia zaburzeń w przebiegu żaloby.

Kierując się dyspozycją art. 217 k.p.c. Sąd Rejonowy oddalił, jako zbędny i prowadzący do zwłoki w toczącym się postępowaniu, wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań W. G. (1) i W. G. (2) wobec stwierdzenia, że okoliczności które miały być przedmiotem zeznań tych osób (k. 4) były także przedmiotem ustaleń biegłego psychologa, który to dowód - jako oparty na zasadach współczesnej wiedzy i nauki, poparty wiadomościami specjalnymi – zdaniem Sądu meriti w pełni odpowiada na pytania dotyczące stanu powoda po zdarzeniu.

W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo podlega uwzględnieniu jedynie w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Sąd I instancji doszedł bowiem do wniosku, że w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 50.000 zł. Do takiego wniosku, zdaniem Sądu meriti, prowadzi przede wszystkim fakt istnienia szczególnej więzi pomiędzy powodem, a zmarłą, która z uwagi na trudną sytuację rodzinną powoda, zachowanie jego ojca względem powoda i rodziny, stanowiła dla niego istotne oparcie. Jak wskazał sam powód zastępowała mu ona ojca. Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na szczególnie traumatyczną dla powoda okoliczność, że bezpośrednio po wypadku był on obecny na miejscu zdarzenia i widział zwłoki swojej babci, przykryte folią. Widział

ślady jej krwi na miejscu zdarzenia. Mając zatem na względzie fakt, że pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 5.000 zł. Sąd zasądził na jego rzecz z tego tytułu kwotę 45.000 zł.

Jako podstawę prawną powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 822 § 1 k.c. w zw. z przepisami z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 392, ze zm.) oraz art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c. O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. ustalając termin wymagalności roszczenia o odsetki na podstawie art. 817 k.c. na dzień 5 maja 2012r. i oddalił powództwo w zakresie żądania zapłaty odsetek za okres od dnia 5 kwietnia 2012r. do dnia 4 maja 2012r. jako niezasadne. Na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd ustalił, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za wszelkie mogące się ujawnić w przyszłości u powoda skutki zdarzenia.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła apelacją strona pozwana w części, tj.:

- co do pkt 1. - w zakresie uwzględniającym powództwo ponad kwotę 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami;
- co do pkt 2. - w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za następstwa zdarzenia z dnia 9 listopada 2009 r., które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości;
- co do pkt 4. i 6. - w całości.

Zaskarżanemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie:

1. prawa materialnego w postaci art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia dla powoda w rażąco wygórowanej kwocie, nieadekwatnej do zakresu rzeczywistej krzywdy wynikłej ze zgonu M. G. w dniu 9 listopada 2009 r.;
2. przepisów postępowania, w postaci:
  - a) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na zaniechaniu dokonania oceny wiarygodności twierdzeń samego powoda, co do zakresu odniesionej przez powoda krzywdy, jego relacji ze zmarłą babcią oraz znaczenia osoby zmarłej babci w życiu powoda pod kątem doświadczenia życiowego;
  - b) art. 189 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że zachodzą przesłanki do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 9 listopada 2009 roku, które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości;
  - c) art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy w sprawie Sąd powinien był zostać art. 100 k.p.c., skoro żadna ze stron nie wygrała ani nie przegrała procesu w całości czy w znacznej części;
  - d) art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy w sprawie zaistniały podstawy do dokonania rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu według zasady stosunkowego ich rozdzielenia.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części zaskarżonej niniejszą apelacją, poprzez obniżenie wysokości zadośćuczynienia o 10.000 zł, to jest z kwoty 45.000 zł do 35.000 zł, z odsetkami od dnia 5 maja 2012 roku do dnia zapłaty oraz poprzez oddalenie powództwa o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 9 listopada 2009 roku, które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości;
2. zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu przed Sądem I instancji (pkt 4 oraz pkt 6 wyroku) poprzez stosunkowe rozdzielenie tych kosztów w oparciu o wynik sprawy, wedle norm przepisanych.;

3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym również kosztów zastępstwa radcowskiego, wedle norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 7 kwietnia 2016 r. strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja okazała zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.***

Na wstępie należy wskazać, że granice kognicji Sądu Odwoławczego, zgodnie z zasadą skargowości, wyznaczone są wskazanym w apelacji zakresem zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji. W przedmiotowej sprawie zakresem zaskarżenia została objęta jedynie część wyroku Sądu Rejonowego - część, w jakiej Sąd ten uwzględnił powództwo o zapłatę zadośćuczynienia - w zakresie, w jakim zasądzona kwota przewyższa kwotę 35.000 zł, tj. co do kwoty 10.000 zł oraz część, w jakiej Sąd ten uwzględnił powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Konsekwencją tak określonego zakresu zaskarżenia jest to, że w zakresie rozstrzygnięcia o oddaleniu roszczenia o zapłatę kwoty 5.000 zł z tytułu zwrotu kosztów związanych z pogrzebem zmarłej babci powoda – M. G. wyrok Sądu Rejonowego z dnia 29 czerwca 2015 r., wobec niezaskarżenia, jest prawomocny.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, uzupełniając je jedynie o poczynione na podstawie dokumentu obejmującego decyzję pozwanego z dnia 20 kwietnia 2012 r. (k. 13) ustalenie, że kwota 5.000 zł została wypłacona powodowi przez pozwanego tytułem zadośćuczynienia.

W pierwszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Za chybiony należało uznać podniesiony w apelacji pozwanego Towarzystwa (...) zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na zaniechaniu dokonania oceny wiarygodności twierdzeń powoda pod kątem doświadczenia życiowego. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu art. 233 § 1 k.p.c. ustawy sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna, – wbrew twierdzeniom skarżącego - zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie wykraczała poza granice swobodnej oceny dowodów.

W tym miejscu wskazać należy, że w ocenie Sądu Odwoławczego, podniesione w uzasadnieniu apelacji, jak i na wcześniejszym etapie postępowania w odpowiedzi na pozew (do których skarżący odwołuje się w apelacji) twierdzenia i uwagi pozwanego dotyczące właściwego – jego zdaniem - stosowania zasad doświadczenia życiowego nie mogły odnieść oczekiwanego przez niego skutku. Sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i niemoralne jest uzależnianie (powiązanie) rozmiaru krzywdy doznanej w związku z tragiczną i niespodziewaną śmiercią osoby najbliższej od wieku tej osoby. Skarżący całkowicie pominął również fakt, że do tragicznej śmierci babci powoda – M. G. doszło w sposób nagły i niespodziewany. Dodatkowo nielogiczny zaś jest argument odwołujący się do faktu, że śmierć babci powoda – M. G. miała miejsce 6 lat temu. Podnosząc go skarżący zapomina bowiem, że podstawową funkcją zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy. Upływ czasu może u pokrzywdzonego łagodzić rozmiar krzywdy, jednak nie niweczy faktu jej doznania.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii oraz zeznań powoda, których wiarygodność, rzetelność i prawdziwość została przez ten Sąd oceniona w sposób prawidłowy.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza treści wywiedzionej apelacji uzasadnia wniosek, że skarżący – pomimo sformułowania takiego zarzutu – w istocie nie kwestionuje prawidłowości poczynionych przez Sąd I Instancji ustaleń faktycznych, a jedynie nie aprobuje ich oceny prawnej – kwestionuje adekwatność zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty. Tego rodzaju zastrzeżenia oceniane być jednak muszą przez pryzmat dyspozycji przepisów prawa materialnego i tak właśnie ocenił je Sąd Odwoławczy.

Sąd Okręgowy podziela również dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną dochodzonego pozwem roszczenia co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, nie dzieląc jednak wyników tej oceny w zakresie ustalenia wysokości kwoty stanowiącej odpowiednie zadośćuczynienie.

Należy przyznać rację skarżącemu, iż zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem dyspozycji art. 446 § 4 k.c. polegającym na uznaniu przez Sąd Rejonowy, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy zadośćuczynienie kompensujące krzywdę, jakiej doznał powód J. G. w związku ze śmiercią swojej babci M. G. wynosić powinno 50.000 zł, w sytuacji gdy – w ocenie Sądu Okręgowego - z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych oraz zebranego materiału dowodowego wynika, że zadośćuczynienie to powinno być niższe.

Przed przystąpieniem do szczegółowego omówienia przytoczonego zarzutu apelacji podkreślić jeszcze należy, iż zadośćuczynienie (zarówno przyznawane na podstawie art. 445 § 1 k.c., jak i na podstawie art. 446 § 4 k.c.), w przeciwieństwie do odszkodowania, dotyczy szkody niemajątkowej, a więc nieprzeliczalnej na określoną kwotę pieniężną. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu - jak również najbliższym członkom rodziny zmarłego, o których mowa w art. 446 § 4 k.c. - zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Winno ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Na wysokość zadośćuczynienia składają się nadto cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne, jak i psychiczne, których rodzaj, czas trwania i natężenie należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka

konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427).

Już z powyższego wynika, że zmiana wysokości zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażący, a nie zaś jakikolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy.

Uwzględniając powyższe zgodzić się należy ze stanowiskiem apelującego, iż w rozpoznawanej sprawie zaistniała sytuacja pozwalająca na dokonanie korekty wysokości zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia. Z pisemnej oraz ustnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii wynika bowiem, że znacznego rozmiaru cierpień psychicznych powód doznał bezpośrednio po śmierci babci jedynie przez kilka godzin (co miało bezpośredni związek z faktem, iż powód był obecny w miejscu śmierci swojej babci), przejawiając w tym czasie objawy ostrej reakcji na stres, które ustąpiły miejsca objawom fizjologicznym żałoby. Biegły nie stwierdził natomiast u powoda zaburzeń depresyjnych. W opinii biegłego proces żałoby przebiegał u powoda w sposób prawidłowy i zakończył się nie pozostawiając po sobie negatywnych skutków psychologicznych. Nadto biegły podkreślił, że na rozmiar cierpień doznanych przez powoda istotny wpływ miał fakt, że w dacie śmierci jego babci, był on osobą dorosłą, prowadzącą własne życie rodzinne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy uznał, że przyjęta przez Sąd Rejonowy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powoda krzywdę kwota w wysokości 50.000 zł była zawyżona, co uzasadniało jej obniżenie przez Sąd Okręgowy. W ocenie Sądu odwoławczego kwotą adekwatną w niniejszej sprawie, stanowiącą odpowiednie zadośćuczynienie i w pełni rekompensującą powodowi doznaną przez niego w wyniku śmierci babci krzywdę jest kwota 40.000 zł. W pozostałym zakresie żądanie apelujących podlegało oddaleniu jako nadmiernie wygórowane. Mając zatem na względzie fakt, że na etapie przedsądowym pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 5.000 zł Sąd Okręgowy zmienił punkt 1. zaskarżonego wyroku i zasądził z tego tytułu na rzecz powoda od pozwanego kwotę 35.000 zł, oddalając powództwo w pozostałej części, tj. w zakresie żądania zadośćuczynienia przewyższającego kwotę 40.000 zł (łącznie z wypłaconą na etapie przedsądowym kwotą 5.000 zł) oraz w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 9 listopada 2009 r., które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości.

Jakkolwiek – wbrew stanowisku skarżącego - powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, to jednak roszczenie zgłoszone w tym zakresie podlegało oddaleniu, gdyż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, aby prawdopodobne było ujawnienie się u powoda w przyszłości dalszych następstw przedmiotowego wypadku. Biegły sądowy w ustnej uzupełniającej opinii stwierdził, że przebiegający w sposób prawidłowy proces żałoby się zakończył.

Powyżej przedstawiony stan rzeczy implikował zmianę akcesoryjnego rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji, które w świetle ostatecznego wyniku postępowania, zgodnie z dyspozycją art. 100 zd.1 k.p.c., podlegać winno stosunkowemu rozdzieleniu.

Z uwagi na to, że ostatecznie strona powodowa wygrała sprawę w 70%, Sąd Okręgowy, zachowując wyrażoną w art. 100 zd. 1. k.p.c. zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie obniżając zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 3.417,00 zł do kwoty 1.666,80 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych od uwzględnionej części powództwa orzeczono na podstawie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. ( DZ. U. z 2014r., poz 1025 z póź. zm.). Powód został zwolniony od kosztów sądowych w zakresie częściowo opłaty sądowej – 1500 zł; tymczasowo ze Skarbu Państwa zostały także wyłożone koszty opinii biegłego łącznie w kwocie 369,73 zł. Pozwany przegrał sprawę w 70%, a zatem należało orzec jak w punkcie 5. wyroku (1869,73 zł x 70%= 1308,81zł). Na podstawie art. 113 ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. ( DZ. U. z 2014r., poz 1025 z póź. zm.) Sąd nie obciążył powoda niuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci kosztów opinii biegłego od oddalonej części powództwa (punkt 6. wyroku).

Uwzględniając natomiast wynik postępowania apelacyjnego, które pozwany wygrał w całości, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, zasądzając z tego tytułu od powoda J. G. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwotę 1.100 zł. Na kwotę tę złożyła się uiszczona przez stronę pozwaną opłata sądowa od apelacji w kwocie 500 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej w postępowaniu odwoławczym w kwocie 600 zł, ustalone w oparciu o § 2 ust 1 i 2 i § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.) w zw. z § 21, § 22 i § 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).